

Andrzej Chodubski

## Wyzwania globalne współczesnego świata

Wykład inauguracyjny  
podczas uroczystości rozpoczęcia nowego roku akademickiego  
w Wyższej Szkole Komunikacji Społecznej w Gdyni,  
wygłoszony 1 października 2005 r.

Jego Magnificencjo Rektorze, Wysoki Senacie, Szanowni Państwo,

„Dawniej wygrywali silniejsi,  
dzisiaj, najczęściej, szybsi”

(Ryszard Kapuściński, *Lapidarium V*,  
Warszawa 2002, s. 21)

Wśród wyjątkowo nośnych kategorii, służących objaśnianiu zjawisk i procesów zachodzących we współczesnym świecie znajduje się „globalizacja”. Różnie się ją pojmuje, jak też stosuje różne klasyfikacje; najczęściej jednak wskazuje się jej formy: ekonomiczno-finansową, komunikacyjną i kulturalną; coraz częściej postrzega się ją też jako ideologię bądź utopię, mit. W pojmowaniu humanistycznym przez pojęcie globalizacja zwykle rozumie się proces zagęszczania i intensyfikowania się powiązań i zależności ekonomicznych, finansowych, politycznych, militarnych, kulturowych, ideologicznych między ludźmi, co prowadzi do uniformizacji świata w tych wszystkich zakresach, i odzwierciedla się w sferze więzi społecznych, solidarności i tożsamości zarówno w skali ponadlokalnej, jak i ponadnarodowej.

W obliczu postępującej unifikacji życia kulturowo-cywilizacyjnego zauważa się, że globalizacja może spowodować wytworzenie się nowej rzeczywistości wyrażającej się w: 1. narzucaniu wzorów, paradygmatów, stylów życia, działania, wartości, norm, aspiracji, ideałów, przekonań, zwanych zachodnimi bądź amerykańskimi; 2. stopniowym urzeczywistnianiu w czasie oswojaniu znaków unifikacji kulturowo-cywilizacyjnej; stopniowym zastępowaniu znaków kulturowych lokalnych przez wzory i modele ładu unifikującego świat; 3. deformacji, a w tym uproszczeniu i zubożeniu wzorów życia kulturo-



wego; wyraża się to przede wszystkim w przedkładaniu tzw. powierzchowności postaw, zachowań, działań itp. nad tradycyjne, autentyczne wzory życia kulturowego; ujawnia się w tym względzie prymitywizacja, swoistym zakłębieniem staje się ład określany mianem: prosty, łatwy, przyjemny; następuje zarówno degradacja wzorów kulturowych narzucanych, jak dotąd funkcjonujących w danych przestrzeniach geograficzno-kulturowych; 4. dialogu, polegającym na wymianie wartości kulturowych między centrami i peryferiami; uznaje się, że następuje w rzeczywistości tej ogólne wzbogacenie kultury zarówno korzyści osiągają tzw. peryferia, jak i stymulowane są centra, np. przez uwrażliwienie na określone zjawiska, procesy, wartości; w procesie dialogu mieszają się kultury silniejsze ze słabszymi.

W ślad za tworzeniem się nowego ładu globalizacji ujawniają się wizje organizacji politycznej społeczeństwa. Zwraca się uwagę na tworzenie się wzorów, m.in.: 1. ładu wspólnot funkcjonujących w tradycyjnych granicach organizacji życia społeczno-politycznego, które systematycznie obogacają się wartościami unifikacji kulturowo-cywilizacyjnej; rzeczywistość ta postrzegana jest jako ład mozaikowy; 2. porządku funkcjonowania w tradycyjnym ładzie przestrzennym a zorientowanych na urzeczywistnianie ogólnoludzkich wspólnych ideałów i wartości na zasadzie konsensusu; 3. tradycyjnego funkcjonowania suwerennych, niezależnych państw narodowych powiązanych silnymi, wzajemnymi więzami kooperacyjnymi w sferze ekonomii, polityki i kultury; 4. zaniku państw narodowych; zastąpienia ich najpierw unifikacją regionalną, a następnie globalną kierowaną przez wspólną organizację polityczną czy ponadnarodowy rząd światowy.

W kształtującym się nowym ładzie globalnym obserwuje się ujawnianie się tzw. dwubiegunowości rozwoju kulturowego. Na jednym biegunie sytuują się: bogactwo, aktywność polityczna, atrakcyjność kulturowa; na drugim zaś – kumulują się: bieda, wyobcowanie, wykluczenie, „zagubienie” się ludzi niepotrafiących przystosować się do kształtującej się rzeczywistości informacyjnej. Nowy ład orientuje się na promocji ładu partycypatywnego jednostki, a jednocześnie oddala formy wszelkiego paternalizmu społeczno-gospodarczego oraz politycznego.

Jednostka partycypatywna generuje świat nowych wartości, nowe zachowania, aspiracje; staje się ona przy tym wysoko technizowana, przedkładająca ład racjonalny nad zachowania emocjonalne, oddalające się od znaków przeszłości na rzecz wyzwań przyszłości. Tworzy się model tzw. jednostki ponowoczesnej, której cechami charakterystycznymi są w sferze ekonomicznej – natychmiastowa konsumpcyjność, w sferze politycznej – odchodzenie od prawdy na rzecz poprawności politycznej, od autorytetów na rzecz idoli, od odpowiedzialności na rzecz sukcesu osobistego, w sferze kulturalnej – odchodzi się od idei pielęgnowania tradycji dziedzictwa przeszłości na rzecz osvajania ładu komputerowego, e-mailowego, od kultury duchowej na rzecz wartości materialnych.

Współczesnemu człowiekowi towarzyszy zjawisko ciągłego napływu nowości, zmienność, przelotność, różnorodność; wartością staje się przemieszanie się przestrzenne zarówno związane z podejmowaniem pracy zawodowej, jak i miejscem zamieszkania. Zjawiskiem powszechnym staje się ciągła wymiana urządzeń, narzędzi, sprzętu użytku codziennego (m.in. samochodów, telefonów, urządzeń informatycznych). Ujawnia się

przy tym konieczność dokonywania ciągłych wyborów, co wiąże się zarówno z szeroką ofertą podaży, jak i zmianą stylów życia oraz systemów wartości. Wysoki stopień steh-nizowania generuje minimalizowanie bezpośrednich kontaktów między ludźmi. System informatyczny powoduje, że pozyskuje się zarówno informacje, jak dobra konsumpcyj-ne coraz częściej bez uczestnictwa ludzi w relacjach nabywca – sprzedawca czy też odbiorca – nadawca; konsekwencją tej rzeczywistości staje się coraz większa anoni-mowość współczesnego świata, osłabienie więzi sąsiedzkich, profesjonalnych oraz ro-dzinnych.

W generowaniu ładu globalnego, a w nim nowego oblicza człowieka szczególna rola przypada mediom. Zauważa się, że stają się one dyktatorami i manipulatorami opinii publicznej. One potrafią w krótkim czasie wykreować bohaterów oraz wkrótce ich skom-promitować. One kreują nowy model człowieka – *homo mediorum* (medium). Człowiek coraz częściej staje się od nich „psychicznie uzależniony”, zwłaszcza od mediów wizualnych; w postrzeganiu intelektualnym pod ich wpływem zastępuje się nawet pojęcie „obywatel” na „telewidz”.

Media jako wyjątkowa siła generująca postawy, zachowania, aspiracje ludzi tworzą nową jakość kultury i cywilizacji. Pierwszeństwo przed tzw. kulturą wysoką, kształto-waną przez rozwój intelektualny, wartości nauki, życia artystycznego zdobywa ład zwany obrazkowym; kultura obrazkowa powoduje natychmiastowe zaspokojenie cieka-wości, powoduje szybką reakcję emocjonalną, aczkolwiek nie ujawnia się przy tym re-fleksja ani poznawcza, ani predykcyjna, nie stawia się pytań dlaczego dane zjawiska czy procesy ujawniają się czy też jakie będą ich skutki i następstwa?

Zauważa się przy tym, że ludzie w coraz mniejszym stopniu ujawniają zainteresowa-nie prawdą o otaczającej ich rzeczywistości. Ważniejsza staje się sensacyjność, projek-cja własnych cech, zwłaszcza o pejoratywnym wydźwięku społecznym osobom innym, a z kolei przypisywanie sobie cech wielkich gwiazd kreowanych przez media. Podejmuje się przy tym próby zastępowania oceny autentycznej działalności kategoriami wyobra-żeniowymi, a w tym wirtualnymi odniesieniami – za czym się opowiadają, jakie ujawnia-ją opcje ideowe, pod czym się podpisują, co deklarują?

Wobec ujawniania się nowych tendencji rozwoju cywilizacji informacyjnej w sferze życia gospodarczego, społeczno-politycznego i kulturalnego szczególne wyzwania adre-sowane są do ludzi świata uczonych oraz edukatorów. Zwraca się uwagę na dylematy etyczne badań naukowych, a w tym na problem odpowiedzialności za skutki postępu naukowo-technicznego, na ujawniającą się skalę zagrożeń, na ujawniające się dyspropor-cje rozwoju; zauważa się, że rozwojowi świata towarzyszą groźne deformacje: 1. nierów-ności w skali poszczególnych krajów, jak i na całym globie; 2. wzrost siły i zamoż-ności centrów, a jednocześnie ubożenie i słabnięcie peryferii. Powszechnie zauważa się powiększanie się skali zagrożeń dla ludzkości, które generuje postęp naukowo-technicz-ny oraz tempo jego wdrażania do praktyki życia kulturowego. Wśród podstawowych zagrożeń wymienia się m.in.: 1. degradację środowiska naturalnego, a w tym kurczenie się zasobów energii odnawialnej, wody pitnej; 2. osłabienie więzi społecznych; zastępo-wanie bezpośrednich kontaktów przez kontakty informatyczne (telefoniczne, e-mailowe,

komputerowe) zarówno w życiu zawodowym, jak relacjach koleżeńskich, rodzinnych; 3. osłabienie więzi kreatywności intelektualnej, wrażliwości emocjonalnej z powodu technizacji życia, wszechobecności urządzeń informatycznych w życiu człowieka; 4. ujawnianie się dysproporcji między tempem rozwoju a jakością życia w centrum świata i na jego peryferiach; obserwuje się rosnącą w szybkim tempie rzeszę ludzi ubogich, a jednocześnie słabnięcie oraz zanikanie instytucji i mechanizmów niwelujących nierówności (zmierzch państwa opiekuńczego, kryzys organizacji paternalistycznych). Ubóstwo (bieda) wyraża się w różnych wymiarach, m.in. a) ekonomicznym – brak pracy, środków do życia, miejsca zamieszkania (bezdomność); b) społecznym – degradacja statusu społecznego; c) psychologicznym – poczucie odrzucenia, zbledności, beznadziei. Ludzie o wrażliwości duchowej, o zainteresowaniach zorientowanych na uczestnictwo w życiu duchowym coraz częściej w świecie zwanym marketingowym nie są w stanie ich zaspokoić ze względu na niedysponowanie odpowiednimi środkami materialnymi. Ujawnia się w tym względzie dysproporcja między podmiotami życia kulturowego mającymi i nie mającymi dostępu do informacji oraz urządzeń informatycznych; 5. degradację rodzimej kultury poprzez narzucenie za pośrednictwem urządzeń informatycznych, a w tym przede wszystkim mediów obcych systemów kulturowych, norm, symboli oraz całokształtu ładu instytucjonalnego; 6. dehumanizację stosunków międzyludzkich, a zwłaszcza w środowisku pracy; stosowanie niemal totalnej kontroli za pomocą urządzeń informatycznych – monitoring, nasłuch itp. Ujawnia się w miejscu pracy anonimowość, obojętność na „drugiego człowieka” (pracownika); w podejmowaniu decyzji minimalizuje się czynnik psychospołeczny, który zstępuje rzeczywistość ogólnonormatywna; 7. trudności w zrozumieniu i przystosowaniu się szerokich rzesz ludzi wobec szybkiego tempa życia generują postawy irracjonalne, rodzą fanatyzmy, populizm, postawy skrajności zachowań, ocen; 8. nasilają się patologie zachowań społecznych. Wobec nieznośności warunków życia poszukiwanie środków uśmierzenia cierpienia w alkoholizmie, narkomanii, prostytutce, różnych formach przemocy fizycznej. Ujawnia się też zjawisko handlu globalnego, m.in. organami ludzkimi (serca, nerki, wątroby), kobietami, dziećmi; 9. możliwość popełniania niezamierzonych błędów w sferze automatyzacji, robotyzacji, komputeryzacji, biotechnologii, medycynie, przemyśle spożywczym czy też ochronie środowiska, rolnictwie. Nieodosobnione są np. błędy przy produkcji leków; 10. świadome posługiwanie się urządzeniami zagrażającymi życiu ludzkiemu jako zachowanie terrorystyczne.

Ujawniające się zagrożenia globalne ludzkości generują nowe wyzwania mające na celu przeciwdziałanie im. Wśród nich znajdują się, m.in.: 1. kształtowanie świadomości kierunków przemian cywilizacyjnych, co w ważnym stopniu urzeczywistnia się przez system edukacyjny. Współczesne społeczeństwo określa się mianem „masowej wiedzy”. Uznaje się, że wykształcenie staje się jednym z podstawowych kryteriów stratyfikacji społecznej; 2. tworzenie nowych form aktywności zawodowej; stwarzanie poczucia identyfikacji pracownika z miejscem pracy, generowanie rzeczywistości pozwalającej pracownikowi na urzeczywistnianie procesu decyzyjnego oraz umożliwianie zmiany miejsca pracy czy też jej formy; 3. tworzenie alternatywnych form życia kulturowego

zarówno w sferze stosunków gospodarczych, jak w ładzie społecznym, politycznym, kulturalnym; 4. zastępowanie filozofii panowania nad ideą współistnienia i partnerstwa. Rzeczywistość ta odnosi się zarówno do funkcjonowania instytucji życia publicznego, jak i całokształtu stosunków społeczno-politycznych; 5. humanizacja stosunków społecznych. Stwarzanie warunków do urzeczywistnienia idei wolności, samorządności, unijności (zawierania różnych porozumień); uznawanie nadrzędności praw człowieka wobec ustawodawstwa państwowego, a w ślad za tym urzeczywistnianie różnych wyzwań organizacji społecznej, politycznej, kulturalnych itp.; 6. przeciwdziałanie ujawnianiu się napięć społeczno-politycznych, konfliktów o różnym podłożu; rozwiązywanie wszelkich sporów na drodze porozumienia pokojowego; 7. umacnianie roli organizacji pozarządowych, mających na celu rozwiązywanie problemów i wyzwań unifikującego świata, a w tym rozwój regionalnej integracji świata; 8. budzenie świadomości wiary w postęp, tolerancję wobec różnych systemów wartości, różnorodności kultur i subkultur, wobec synkretyzmu cywilizacji powstającego w procesie wzajemnych różnych oddziaływań, wpływów, powiązań, związków itp.; 9. likwidacja barier rozwojowych w sferze życia gospodarczego, uznawanie wzorów dobrobytu za podstawowy cel gospodarowania. Przy tym jednak ścierają się dwa modele: a) anglosaski – zorientowany na osiągnięcie w krótkim czasie sukcesu osobistego jednostki, b) nadreński – uznający zasadę odpowiedzialności, pomyślności zbiorowej, zorientowany na akceptację społeczną danych kierunków rozwoju; 10. umacnianie więzi lokalnych, a w tym demokracji partycypatywnej, aktywności i autonomii grup mniejszościowych. Rzeczywistość ta staje się gwarantem poczucia bezpieczeństwa, utrzymywania więzi ludziom napotykaającym trudności w przystosowaniu się do ładu ponowoczesnego. Urzeczywistnianie wyzwań globalnych odbywa się według określonych prawidłowości, wśród których znaczące są: 1. koegzystencja – tradycyjne funkcjonowanie różnych rzeczywistości w tzw. ładzie wielokulturowym. Odnosi się to do kwestii narodowościowych, etnicznych, religijnych; 2. kompromisy – wzajemne przyzwyczajanie się do akceptacji odmienności; 3. przenikanie – tworzenie się wspólnego ładu kulturowego, przy jednoczesnym zachowaniu znacznej odrębności; 4. konwergencja – zbliżanie się do siebie odmiennych kultur, zmniejszanie się przeciwności interesów; 5. konflikt – zderzenie się odmiennych wzorów kulturowych oraz tworzenie się nowej jakości przewartościowującej dotychczasowy rozwój kulturowy. W procesie tym zachodzi zarówno proces unifikacji, jak i dywersyfikacji kulturowej. Egzemplifikacje tego procesu stanowi cywilizacja amerykańska. Nie jest narzucany w niej model kulturowy, a ujawnia się zespalanie różnych kultur; jest rzeczywistość różnorodności kulturowej oraz otwartości na wciąż ujawniające się nowe kultury i subkultury.

W rzeczywistości globalnej ważnym wyzwaniem są migracje ludności. Zakłada się, że migracje są wartością cywilizacyjną. Przez migracje urzeczywistniają się takie wyzwania, jak: 1. odwaga jednostki w podejmowaniu decyzji; 2. przedsiębiorczość jako konieczność egzystencjalna i kreacyjna; 3. krytycyzm – konieczność dokonywania ocen, wyborów oraz ponoszenia odpowiedzialności za nie; 4. tolerancja – otwartość na różnorodność kultur, subkultur, zwłaszcza w procesie adaptacyjno-integracyjnym do nowych miejsc osiedlania.

Ruchy migracyjne są następstwem ujawniających się nierówności gospodarczych, politycznych oraz braku równowagi demograficznej między różnymi państwami świata. W przeszłości emigrantami byli przede wszystkim ludzie biedni (Za chlebem), niewykształceni, współcześnie wśród imigrantów zaznaczają się ludzie starannie wykształceni, specjaliści, którzy kierują się do państw zamożnych pod względem gospodarczym. Państwa przyjmujące zyskują wykwalifikowaną kadrę, a nierzadko wykonawców najcięższych odcinków pracy. W rzeczywistości lokalnej nierzadko spotykają się z dużą niechęcią, zwłaszcza w sytuacji ujawniania się bezrobocia; jako że imigranci podejmują pracę na gorszych warunkach pracy oraz za niższą płacę.

Ujawniające się na szeroką skalę ruchy migracyjne rodzą sytuacje konfliktowe, co obserwuje się nawet w przestrzeni Unii Europejskiej. Niektóre państwa podejmują działania na rzecz określenia zasad przyjmowania imigrantów; stawiają bariery zaporowe ograniczające żywiołowy napływ imigrantów. Na tym tle powstają różnego rodzaju uprzedzenia, odżywiają mity i stereotypy, które prowadzą do lokalnych konfliktów, nawet rodzą postawy nacjonalistyczne, a też nastroje separatystyczne. W skali globalnej jest to zjawisko wielce istotne. Biorąc pod uwagę dywersyfikację życia społeczno-politycznego jako biegun unifikacji świata (tworzenia się globalnej społeczności obywatelskiej) zauważa się przyjmując kryterium językowe tworzenia się odrębności wspólnot etnicznych, tj. używanie w świecie ok. 8 tys. języków może dojść do dążenia do utworzenia odrębnych państw przez ok. 3 tys. wspólnot, które ujawniają takie tendencje; a zatem nieuchronnym następstwem stałyby się różnorodne konflikty, powodowane obiektywnymi przesłankami przestrzennymi, granicznymi, ekonomicznymi oraz zaszczościami rozwoju kulturowego następującego w długim procesie dziejowym.

Obok ujawniających się głębokich przemian w obrazie życia gospodarczego powodowanych przez rozwój korporacji międzynarodowych, wyrażających się m.in. w unifikacji gospodarki światowej i w regionalnej integracji, dążeniu do uzyskiwania korzyści z różnorodności finansowej, kredytowej, podatkowej poszczególnych państw, pozyskiwaniu na drodze walk nowych rynków zbytu, dążeniu do uzyskiwania surowców, liberalnych przepisów dotyczących ich pozyskiwania (np. w zakresie ochrony środowiska) oraz siły roboczej, jak też łączenia badań naukowych z praktyką gospodarczą, czy urzeczywistnianiu idei szybkiego przepływu informacji, kapitałów i towarów, ważne zmiany zachodzą w ładzie politycznym. Obserwuje się przede wszystkim kryzys instytucji demokratycznych. Zwraca się uwagę, że instytucje te ukształtowały się w II połowie XIX w. W obliczu ładu informacyjnego są one nierzadko anachroniczne, m.in. zauważa się nieprzystosowanie do nowych wyzwań społeczno-gospodarczych elekcyjności, kadencyjności władz. W ogóle krytyczny ujawnia się ogląd instytucji demokracji; podkreślając, że jest ona najwyższym stadium organizacji życia politycznego, zauważa się, że nie służy ona właściwie tendencjom rozwoju cywilizacyjnego, jako że orientuje się na „przeciętności”. Nie sprzyja obejmowaniu władzy przez jednostki określane mianem „wybitne”, nie sprzyja ujawnianiu się najlepszych mistrzów, przywódców życia społeczno-politycznego, w ogóle wszelkiego ładu organizacyjnego.

Coraz częściej krytykuje się zasady funkcjonowania parlamentów, rządów, partii politycznych, co wynika w istotnej mierze z zasad wyłaniania władz. Jednostki sytuujące się wśród rzeczywistości partycypatywnej oraz szerokie kręgi społeczeństw coraz w mniejszym stopniu ujawniają zainteresowanie mechanizmami demokratycznego sprawowania władzy; w tej sytuacji nie identyfikują się z zachodzącymi zjawiskami i procesami życia politycznego; wyraża się to m.in. w frekwencji wyborczej. Zauważa się, że o wyborze osób na stanowiska wyłaniane w demokratycznych systemie wyborczym decydują przypadkowe okoliczności. Ważną rolę w tym względzie odgrywają też media, jako że zajmują się one często kampaniami wyborczymi, kreują określone jednostki, co wyraża się m.in. w prostym zabiegu socjotechnicznym wyeksponowania atrakcyjności fizycznej danego kandydata czy też w ukazaniu jego ambitnych założeń, celów działania politycznego.

Nowa rzeczywistość pojawia się w funkcjonowaniu partii politycznych. Ich działalność koncentruje się na rywalizacji w zdobywaniu różnych sfer wpływów oraz na ciągłym przygotowywaniu się do wyborów. Partie, zwykle nieduże pod względem liczebnym w programach działania nie artykułują nośnych z punktu widzenia polityki zadań, które chcą realizować, a koncentrują się na własnych, niekiedy partykularnych ambicjach; działalności tej nierzadko towarzyszą zjawiska patologiczne, m.in. afery korupcyjne, obyczajowe. Partie polityczne nie wywiązują się z obietnic przedwyborczych. Zauważa się, że aktywności życia partyjnego, podobnie jak i politycznego w 70–80% swego czasu trawia na działalność beżużyteczną, tj. na reprezentacjach, milczącej obecności, odgrywaniu politykierstwa w formie: intyg, kontrintyg, konfabulacji, kłamstwa. Proces decyzyjny urzeczywistniają w tej sytuacji zwykle w warunkach improwizacji.

Wśród wyzwań globalnych nośna wartość stanowi umacnianie lokalizmu. Idea ta wynika z dążenia do uzyskiwania niezależności, samostanowienia, upodmiotowienia społeczności lokalnych w kwestiach zarówno społeczno-gospodarczych, jak i politycznych. Zauważa się, że jest to idea mająca na celu przeciwstawienie się nadmiernym procesom centralizacji, standaryzacji, koncentracji, homogenizacji kulturowej ujawniających się w nowym ładzie cywilizacyjnym. Jest też wyrazem przeciwstawienia się nadmiernej biurokracji, czy też „oddalaniu” się rządzących od społeczeństwa. W praktyce politycznej oraz w ogóle kulturowej lokalizm jest zjawiskiem komplementarnym i dopełniającym w procesie unifikacji życia społeczno-politycznego.

Lokalizm współcześnie staje się kategorią coraz mniej czytelną, jako że podstawowe jego komponenty: 1. przestrzeń (terytorialna); 2. czynnik ludzki; 3. odrębność kulturowa; 4. odrębność gospodarcza; 5. zwyczaje i obyczaje ulegają głębokim przeobrażeniom. W ładzie przestrzennym następuje zacieranie się granic między miastami i wsiami; postępująca urbanizacja życia społecznego powoduje tworzenie się wielkich metropolii, czyli łączenia się ze sobą wielkich miast. Tradycyjne granice stają się tzw. martwą rzeczywistością czy też kategorią myślenia historycznego. W ślad za zmianami osiedleńczymi nastąpiły przeobrażenia demograficzne. Poszczególne ośrodki osadnicze zarówno miejskie, jaki i wiejskie zwykle stanowią ład wielokulturowy. Ruchliwość przestrzenna powoduje kształtowanie się nowego ładu społecznego; tworzy się model życia „obcych”

wśród „obcych”, gdzie zastępują zasady moralne, tradycję współżycia sąsiedzkiego normy prawne.

W ślad za tym tworzą się nowe instytucje życia publicznego, m.in. z zakresu edukacji, ochrony zdrowia, administracji, wyznaniowości. Ulega radykalnie zmniejszeniu identyfikacja z lokalnymi podmiotami życia publicznego. Wartość anonimowości powoduje nadto oddalanie się ludzi w celu realizacji potrzeb socjalnych z miejsca osiedlenia. Nowe środki komunikacji niwelują w tym względzie bariery przestrzenne. A zatem osłabia się uczestnictwo w życiu lokalnych instytucji wyznaniowych, medycznych, edukacyjnych itp.

Podobnie też miejsce zamieszkania nie jest siłą determinującą zatrudnienie. W kształtującym się nowym łańdże informacyjnym zjawiskiem charakterystycznym staje się przemieszczanie się ludzi do pracy w bardzo znaczących w czasie i przestrzeni odległościach. Zatem nie sprzyja to tworzeniu się określonej odrębności wiążącej ludzi danych miejsc zamieszkania z dominującymi sferami rozwoju gospodarczego.

Konsekwencją przeobrażeń społeczno-gospodarczych są przeobrażenia zwyczajów i obyczajów. Powszechny staje się model unifikacji kulturowej, powodujący też uniwersalizację sfery zwyczajów i obyczajów. Następuje osłabienie form lokalnej zabawowości, która jest ważnym wyznacznikiem identyfikacji społecznej, co np. wyraża się w sferze sportu. Uczestnictwo w formach życia rekreacyjno-sportowego jest siłą integracji, aczkolwiek obserwuje się w tym względzie kształtowanie się więzi ponadlokalnych.

W refleksji ogólnej, postrzegając wyzwania współczesnego świata i wiążące je z zasadami edukacji akademickiej nie sposób nie wskazać potrzeby orientacji na wpisywanie się w łańdż kultury wysokiej. W otaczającej rzeczywistości bowiem jest coraz mniej słów, coraz krótsze buduje się zdania, oraz coraz prostsze, trywialne zwerbalizowane treści stają się standardem komunikacji społecznej – co w perspektywie rozwoju jawi się jako dla ludzkości. Zauważa się też oddziaływanie na współczesne społeczności, a w tym na kulturę polską dwóch fundamentalnych sposobów widzenia świata i myślenia: 1. amerykański, 2. europejski. W pierwszym z nich ujawnia się znaki: optymizmu, pragmatyzmu, dynamiczności, pewnej siebie rzeczowości; w drugim zaś przeciwnie – znaki wątpienia, sceptycyzmu, ironicznego dystansu. W modelu europejskim ujawnia się nostalgiczność, odwoływanie się do przeszłości, krytyczne oglądanie się „do tyłu”, zaś ujawnia się jako wielkie ryzyko, odwaga w podejmowaniu eksperymentu patrzeć przed siebie.